

Audycja Radiowa Nr.73, Temat: „Wesele w Kanie Galilejskiej”, część II. Sobota, 16.06.2007.

W audycji „Wczoraj, Dziś i na Wieki” serdecznie państwa witają, Tadeusz Zurek i Przemysław Merski. Jak zapowiadaliśmy poprzednio, mamy życzenie zaprosić państwa dzisiaj do starożytnej Kany Galilejskiej, oddalonej o około 10 km od miasta Nazaret, w którym Jezus spędzał swoje dzieciństwo. Kana Galilejska, dzisiejsza Kefer Kenna słynie z pierwszego cudu uczynionego przez Pana Jezusa na weselu, na które został zaproszony wraz z uczniami. Na tym weselu była również matka Jezusa. Ponieważ z Kany pochodził jeden z uczniów Jezusa, Natanael, (zwany również Bartłomiejem), dlatego są przypuszczenia, że to właśnie on zaprosił Jezusa i jego uczniów na to wesele. Towarzysze Jezusa oraz kilku służących byli naocznymi świadkami cudu, którego dokonał tam Pan Jezus. Nie jest również przypadkiem, że Pan Jezus będąc zajęty swoją pracą, jednak znalazł czas, aby osobiście przybyć na to wesele. Już wspominaliśmy w poprzedniej audycji, że w ówczesnym czasie w Izraelu, do instytucji małżeńskiej ludzie przywiązywali duży szacunek i poważanie.

Ale przeczytajmy opis tej weselnej uczty, nad którą będziemy się zastanawiać: Ew. Jana 2:1-11, „ *A trzeciego dnia było wesele w Kanie Galilejskiej i była tam matka Jezusa. Zaproszono też Jezusa wraz z jego uczniami na to wesele. A gdy zabrakło wina, rzekła matka Jezusa do niego: Wina nie mają. I rzekł do niej Jezus: Czego chcesz ode mnie, niewiasto? - Jeszcze nie nadeszła godzina moja. Rzekła matka jego do sług: Co wam powie, czyńcie! A było tam sześć stągwi kamiennych, ustawionych według żydowskiego zwyczaju oczyszczenia, mieszczących w sobie po dwa lub trzy wiadra. Rzekł im Jezus: Napelnijcie stągwie wodą! I napelnili je aż po brzegi. Potem rzekł do nich: Zaczepnijcie teraz i zanieście gospodarzowi wesela! A oni zanieśli. A gdy gospodarz wesela skosztował wody, która się stała winem, [a nie wiedział, skąd jest, lecz słudzy, którzy zaczepnęli wody, wiedzieli], przywołał oblubieńca i rzekł do niego: Każdy człowiek podaje najpierw dobre wino, a gdy sobie podpiją, wtedy gorsze; a tyś dobre wino zachował aż do tej chwili”.*

Starając się z cudu tego wydobyć dla siebie naukę zgodną z ogólnymi świadectwami Słowa Bożego, rozumiemy, że Jezus z czystej wody uczynił dobre wino. W Słowie Bożym woda jest symbolem Prawdy Słowa Bożego, a wino, symbolem radości i wesela. Tak też Jezus dostarczając wodę prawdy prowadzącą do przemiany charakteru człowieka, obdarował ludzi radością, która po zmartwychwstaniu nie będzie miała końca. Owe stągwie mogą nam symbolicznie przedstawiać wiernych Pańskich. Ponieważ stągwi tych było sześć, reprezentować one mogą wiernych w obecnym czasie złym, gdyż liczba sześć oznacza niedoskonałość, podobnie jak sześć dni jest wyznaczonych do pracy, a siódmy dzień jest dniem odpoczynku i ochłody. Również jest sześć tysięcy lat dozwolone od Boga na panowanie nieposłuszeństwa i upadku człowieka; a w siódmym symbolicznym dniu, czyli w siódmym tysiącleciu, Bóg przez Chrystusa ustanowi swoje Królestwo, w którym zapanuje sprawiedliwość.

Z polecenia naszego Pana, stągwie zostały napelnione wodą. Wspominaliśmy już, że woda w Piśmie Świętym przedstawia wodę życia, czyli słowo i ducha prawdy. I

właśnie taką prawdą pochodzącą od Boga mamy być napełnieni. - Słudzy zastosowali się do polecenia Pana Jezusa i napełnili stągwie do samego wierzchu – zupełnie. Wierni Pańscy przedstawieni są nie tylko w tych stągwiach i sługach, ale również w oblubienicy tegoż wesela. Pan, który polecił napełnić stągwie wodą, może nam przedstawiać niebiańskiego oblubieńca. Natomiast przełożony tej obrazowej uczyty, który orzekł, że to nowe wino było najwyborniejszego gatunku, wyraźnie przedstawia Ojca Niebieskiego, który jest głównym przełożonym tej wielkiej uczyty, jaka ma nastąpić przy połączeniu niebiańskiego Oblubieńca z Oblubienicą. - To nowe wyborne wino, przedstawia pańską radość, którą napełnieni będą święci pańscy przy przemianie w duchowe istoty, kiedy nasz Ojciec Niebieski przemieni naśladowców Pańskich na swoje własne wyobrażenie, aby będąc w Boskiej naturze mogli uczestniczyć w Jego chwale. 2 Kor.3:18

Wielu ludzi ma nadzieję pójść do Nieba - czy jednak będziemy zaliczeni do naśladowców Pańskich? – Może nie wszystkie nasze naczynia są jednakowe pod względem objętości, tak jak te w Kanie Galilejskiej nie były wszystkie jednakowe, bo mieściły w sobie od dwóch do trzech wiader wody. Nasze zdolności, sposobności i wykonywane zajęcia, mogą też różnić się, lecz aby dostosować się do wymagań Mistrza, każdy z nas musi być napełniony aż do wierzchu – nie więcej ani mniej – o ile chcemy dostąpić pożądanej przemiany. Chociaż lekcja ta stosuje się najbardziej do naśladowców Pana Jezusa w obecnym końcowym czasie wieku Ewangelii, to jednak ta sama zasada przejdzie do następnego wieku Millennium i będzie obejmowała wszystkich ludzi, którzy powstaną z grobów i którym dana będzie druga szansa życia wiecznego na warunkach prawa Bożego; różnica będzie jedynie w wartości otrzymanej nagrody.

Zadajmy sobie również pytanie; dlaczego w historii tego cudu, wspomniany został akurat trzeci dzień? Sięgając do historii Izraela spotykamy podobne wyrażenie w czasie, kiedy Mojżesz organizował naród i pod górą Synaj otrzymał Boskie prawo dekalogu z poleceniem. „*I niech będą gotowi na dzień trzeci ..., albowiem dnia trzeciego zstąpi Pan*” 2 Mojż. 19:10-11. A lud odpowiedział Mojżeszowi: „*Wszystko, co Pan rzekł, uczynimy!*”, 1 Mojż. 19:6-8.

Ten symboliczny „*dzień trzeci*” – według chronologii biblijnej, to rozpoczynający się dzień „*Millennium*”, czyli Tysiąclecie królowania Chrystusa. Wiemy, że cykl Bożego stwarzania trwał sześć symbolicznych dni, a w siódmym symbolicznym dniu, Pan Bóg odpoczął. Cztery tysiące lat, czyli przez cztery symboliczne dni, był oczekiwany Mesjasz, a dwa tysiące lat, to znaczy dwa symboliczne dni, miał trwać „*Wiek Ewangelii*”, czyli wiek „*Wesołej Nowiny*”, w którym rozgłaszane były ludziom zaproszenia do członkostwa w Bożej rodzinie. Ta wesoła nowina obwieszczała wszystkim zainteresowanym wspaniały Boży plan zbawienia. - Obecnie już, świat wkroczył w nowy okres czasu, w którym Chrystus Pan przygotowuje odpowiednie warunki na ziemi dla zmartwych-wzbudzonych ludzi, dla których On na ziemi, będzie Królem i Kapłanem.

Przeczytajmy słowa proroka, Izajasza 11:10 – „*I stanie się w owym dniu, że narody będą szukać korzenia Isajego, który załopocze jako sztandar ludów*”. Jest to symboliczna mowa o Chrystusie, – Którego godność zostanie doceniona przez zmartwychwstałych ludzi i wtenczas na ziemi zapanuje wieczna radość i szczęście. Właśnie wtenczas nastąpi siódmy dzień, licząc od początku stworzenia człowieka, który również jest tym trzecim dniem symbolicznym, czyli trzecim tysiącem lat, licząc od narodzenia naszego Zbawiciela; - dzień odpoczynku i dzień wielkiej radości. W Ew. Łukasza 13:32, czytamy słowa, które Jezus powiedział do faryzeuszów: „*Oto wypędzam demony i dokonuję uzdrowień dziś i jutro, a trzeciego dnia skończę*”. Tak, więc ten trzeci dzień, wskazuje nam na millennialny dzień Tysiąclecia panowania Pana Jezusa wraz z Kościołem, w którym to dniu kompletny Chrystus (głowa i ciało) dokończy swoje dzieło na ziemi. I wtenczas właśnie zapanuje na obliczu całej naszej planety niekończąca się radość, ludzie zaczną powstawać z grobów i dowiedzą się, że Pan Bóg przez Chrystusa, na warunkach posłuszeństwa obowiązującego prawa Bożego, oferuje wszystkim kiedykolwiek żyjącym na ziemi ludziom, życie wieczne. Dla wszystkich stworzeń Bożych nastanie nie kończąca się nigdy radość i zapanuje szczęście i bezinteresowna miłość – ludzie będą uprzedzać się w dobrych uczynkach, a wykonywanie wszelkiego zajęcia będzie przyjemnością. Ale na początku tego trzeciego dnia symbolicznego, w Niebie ma się odbyć wielkie wydarzenie na cześć zwycięstwa dobra nad złem; do wydarzenia tego przygotowują się całe Niebiosy, będzie to uroczystość „*Wesela Barankowego*”, o którym wspomina Ap. Jan w Ks. Objawienia 19:1-10. Nasz Oblubieniec Jezus Chrystus, poślubi swoją wybrankę, która przez ostatnie dwa tysiące lat „*Wiek Ewangelii*” wybiera się z pośród wszystkich pokoleń na ziemi. Wybranką Chrystusa Pana, czyli Oblubienicą, jest żywy Kościół Boży, nowe Jeruzalem.

Czytamy o tym w Ks. Obj.21:9-12 „*I przyszedł jeden z siedmiu aniołów, którzy mieli siedem czas, napełnionych siedmiu ostatecznymi plagami, i tak się do mnie odezwał: Chodź, pokażę ci oblubienicę, małżonkę Baranka. I zaniósł mnie w duchu na wielką i wysoką górę, i pokazał mi miasto święte Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga, mające chwałę Bożą; blask jego podobny do blasku drogiego kamienia, jakby jaspisu, lśniącego jak kryształ. Miało ono potężny i wysoki mur, miało dwanaście bram, a na bramach dwunastu aniołów i wypisane imiona dwunastu plemion synów izraelskich*”. W tej samej Ks. Obj.7:2-4, czytamy prorocze słowa; „*Widziałem też innego anioła wstępującego od wschodu słońca, który miał pieczęć Boga żywego i który zawołał głosem donośnym na czterech aniołów, którym zezwolono wyrządzić szkodę ziemi i morzu, mówiąc; nie wyrządzajcie szkody ani ziemi, ani morzu, ani drzewom, dopóki nie opatrzemy pieczęcią sług Boga naszego na czołach ich. I usłyszałem liczbę tych, których opatrzono pieczęcią: sto czterdzieści cztery tysiące opieczętowanych ze wszystkich plemion izraelskich*”.

W dalszym ciągu w Ks. Obj. 19:5,6 czytamy; „*A od tronu rozległ się głos mówiący: Chwalcie Boga naszego wszyscy słudzy Jego, którzy się Go boicie, mali i wielcy. Alleluja! Oto Pan, BÓG nasz Wszechmogący, objął panowanie*”. - Tak, więc, błogosławieni są wszyscy opieczętowani, którzy zapoznali się z „*Planem Bożym*”, pozytywnie go ocenili, i w praktyce zastosowali się do poleceń Bożych. To właśnie oni

skorzystali z zaproszenia na ucztę weselną Baranka. Nasz czas przybliży się do końca, żegnając się z państwem, serdecznie zapraszamy do słuchania nas ponownie w sobotę 16-go czerwca o tej samej porze. Podajemy również adres naszej strony internetowej: www.polishbiblestudents.com - A tymczasem na wszystkich chętnych, którzy zadzwonią do nas przez następane pół godziny, czeka niespodzianka w formie interesującej literatury Biblijnej w języku polskim, lub angielskim, pod tytułem „*Boski Plan Wieków*”. Podajemy numer naszego telefonu: 9415-1923 – powtarzam numer telefonu; 9415 1923 - miło będzie nam usłyszeć wasze głosy. Życzymy wszystkim Dobrej Nocy.